

NFZ wprowadza system zamknięty

Kto zarobi na kontraktach

Maria Weber

Pod koniec września br. Narodowy Fundusz Zdrowia zdecydował wreszcie o ostatecznym kształcie przyszłorocznego systemu zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze i zamieścił w internecie ujednolicone warunki konkursu ofert na 2004 rok. Mylił się ten, kto liczył jeszcze na zmianę dotychczasowego stosunku NFZ do systemu otwartego. Opublikowane materiały świadczą, iż NFZ jednoznacznie popiera system zamknięty. Oznacza to zdecydowanie gorsze warunki zaopatrzenia pacjentów w wielu regionach w stosunku do sytuacji w 2003 roku. Nie uwzględniają one żadnych propozycji sugerowanych przez Małopolski Sejmik Organizacji Osób Niepełnosprawnych. Wiemy, że część z nich mogłaby złączyć warunki systemu zamkniętego, na przykład gdyby zrezygnowano z konieczności rejestracji zozu. Małopolski Sejmik wystosował w tej sprawie List Otwarty do Ministra Zdrowia. Publikujemy go na stronie 12.

Co się stało z korespondencją?

Kiedy w lipcu 2003 roku Narodowy Fundusz Zdrowia poprosił o uwagi i opinie do Szczegółowych materiałów informacyjnych dotyczących konkursu ofert w 2004 roku wydawało się, że przynajmniej część z nich potraktuje poważnie i nawet jeśli ich nie uwzględni, to przynajmniej poda rzeczowe powody odrzucenia. Tymczasem NFZ zachował się tak, jak gdyby żadna organizacja czy stowarzyszenie nie przesłała opinii. Na stronie internetowej ukazał się zaledwie jeden(!) list wyrażający wyłącznie poparcie dla systemu zamkniętego. Podczas konferencji prasowej, zorganizowanej przez zarząd Funduszu 1 października br., rzeczniczka prasowa Renata Furman wytłumaczyła, iż wspomniana korespondencja była adresowana bezpośrednio do niej, dlatego została zamieszczona w internecie. Był to list od Jerzego Kasprzaka, zastępcy przewodniczącego Polskiego Towarzystwa Opieki na Chorymi ze Stomią POL-ILKO. Wypowiadając się w ich imieniu Kasprzak pisze między innymi: "My jako ubezpieczeni, oczywiście chcemy

Tab. 1 Średnie ceny pieluchomajtek w dwóch grupach województw

	Tena Slip Plus			Super Seni			Molicare		
	Średnia cena opakowania	Średnia cena jednostkowa	N*	Średnia cena opakowania	Średnia cena jednostkowa	N*	Średnia cena opakowania	Średnia cena jednostkowa	N*
Dolnośląskie, śląskie, małopolskie, podkarpackie, świętokrzyskie	47,74	1,59	49	47,71	1,59	36	47,54	1,58	31
Pozostałe województwa	48,90	1,63	97	50,58	1,69	28	47,11	1,57	31
Ogółem	48,51	1,62	146	48,97	1,63	64	47,32	1,58	62

*Liczba badanych aptek

Źródło: CEM Instytut Badań Rynku i Opinii Publicznej w Krakowie

mieć wybór, ale wybór spośród produktów, dostawców i dystrybutorów o sprawdzonej jakości. Gwarantem tej jakości dla nas jest Narodowy Fundusz Zdrowia, którego nie tylko prawem ale i obowiązkiem jest selekcjonowanie w naszym imieniu wyrobów, które mogą być refundowane w oparciu o kryterium jakości i ceny". POL-ILKO sugeruje więc, że system otwarty dopuści do umieszczenia na rynku produktów o niskiej jakości. Jest to oczywiście absurd, ponieważ nikt ze zwolenników systemu otwartego nie zakładał, iż wszystkie firmy i dystrybutorzy będą mogli sprzedawać swoje produkty. Wprost przeciwnie; produkty dopuszczone na rynek powinny spełniać normy krajowe i zagraniczne. Wyдумany wydaje się także argument o możliwości stworzenia nieodpowiednich warunków dla wydawania protez, worków stomijnych czy wózków inwalidzkich. Po pierwsze, dopasowanie sprzętu ortopedycznego następuje na terenie szpitala. Po drugie, tylko nieliczne sklepy dysponują odpowiednimi warunkami, o czym się przekonałam odwiedzając kilka z nich w Warszawie. Załedwie jeden spełniał wymagania NFZ. Podobnie nieprawdziwy jest argument finansowy, o czym świadczy sondaż przeprowadzony w aptekach i sklepach medycznych całego kraju przez krakowski Instytut Badań Rynku i Opinii Publicznej CEM w sierpniu 2003. Do wniosków z tego badania powrócimy nieco dalej.

List POL-ILKO zbiegł się w czasie z listem do ministra zdrowia, jaki skierowała

dominująca na rynku produktów stomijnych firma Convatec Bristol Myers Squibb, ściśle współpracująca z tym stowarzyszeniem. Powtórzono w nim argumenty Kasprzaka.

Trudno się temu dziwić, skoro firma była inicjatorem założenia tego stowarzyszenia i wspiera je mocno finansowo. Żadna z opinii sugerujących wprowadzenie systemu otwartego nie została ujawniona publicznie. Czyżby zatem ich nie było? Czy Małopolski Sejmik zrezygnował ze swych propozycji? Z przeprowadzonego przez Kwartalnik NTM sondażu wynika, iż poparło je wiele organizacji i stowarzyszeń. Czyżby brak śladu po tej korespondencji w internecie jest wynikiem złego zaadresowania czy też wewnętrzne przekonanie urzędników NFZ, że i tak będzie obowiązywał system zamknięty? Pytania te pozostają bez odpowiedzi.

Gdzie najtaniej?

Pewną nadzieję na bardziej przyjazne warunki dla pacjentów dawał zmarły niedawno Maciej Tokarczyk, prezes NFZ. Jako podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia dokonał wyjątkowo trafnej analizy uregulowań prawnych w zakresie zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze. W liście skierowanym na początku lipca 2003 roku do Mirosława Manickiego, pełniącego wówczas obowiązki prezesa NFZ (pełny tekst listu został zamieszczony na stronie: www.ntm.pl)

zastanawia się na przykład, czy samo wydanie środka, kul, wózka czy worka stomijnego jest świadczeniem zdrowotnym czy jedynie ma charakter techniczny? "W samej czynności wydania trudno dopatrzeć się elementów działania o charakterze interwencji medycznej. W związku z tym nie zachodzi bezwzględna konieczność zawierania umów na udzielanie świadczeń zdrowotnych po uprzednim przeprowadzeniu konkursu ofert lub rokowań", pisał. Zauważył też, że istnieją wątpliwości, co do wykładni definicji świadczeniodawcy zawartej w art. 5 pkt 25 ustawy o ubezpieczeniu w NFZ. Niestety, w trakcie jego nieobecności do głosu doszli "twardogłowi" urzędnicy NFZ, dla których jedynym, ponoć, argumentem wprowadzenia niekorzystnego dla wszystkich systemu jest konieczność stosowania prawa oraz względy finansowe. Jak wyraził się dyr. Janusz Tamilla z departamentu świadczeń zdrowotnych, do systemu otwartego trzeba by dopłacić około 97 mln zł. Nie wyjaśnił, skąd się ta suma wzięła.

Tymczasem z badań CEM wynika, że średnie ceny pieluchomajtek trzech wiodących producentów w tej dziedzinie (SCA, Paul Hartmann i TZMO) były najniższe w województwie małopolskim, śląskim, podkarpackim, świętokrzyskim i dolnośląskim (Tab.1), a zatem wszędzie tam, gdzie obowiązywał system otwarty lub zbliżony do niego. CEM przeprowadził 186 wywiadów z aptekami i sklepami medycznymi w całym kraju. Badano trzy marki: Tena Slip Plus, Super Seni i Molicare w rozmiarze M, w opakowaniach po 30 sztuk. Porównując dane można zauważyć, że średnie ceny (w rozróżnieniu marki i bez tego rozróżnienia) w wymienionych województwach były niższe niż w pozostałych (Tab.2).

Dlaczego więc dyr. Tamilla, hołdujący systemowi zamkniętemu, twierdzi, iż je-

dynie konkurs ofert prowadzi do obniżenia ceny?

Sceptycy od początku przewidywali, że będzie ciężko przekonać urzędników NFZ. Być może zresztą ich postawa nie wynika z dogmatycznego trzymania się prawa lecz z wielu powiązań ze startującymi w konkursach ofert firmami. Części z nich zależy na utrzymaniu "starego systemu". Zdołali opanować rynek w kilku regionach i przystosować się do żądanych w nich warunków, mają ustaloną pozycję i przetarte kontakty. Jedną z nich

Zmienić prawo

Po kilku miesiącach beznadziejnej dyskusji z Narodowym Funduszem Zdrowia pozostało jedynie zmienić prawo. W tej chwili jest ono nieprzejrzyste, niejasne i pozwalające na dowolną interpretację.

Nikt ze zwolenników nie zrezygnuje ze zmiany systemu zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze, zwłaszcza, że wśród sojuszników pojawiły się osoby stano-

Tab. 2. Średnie ceny pieluchomajtek bez rozróżniania marki

	Średnia cena opakowania	Średnia cena jednostkowa	N*
Dolnośląskie, śląskie, małopolskie, podkarpackie, świętokrzyskie	47,68	1,59	116
Pozostałe województwa	48,85	1,63	156
Ogółem	48,51	1,62	146

*Liczba badanych aptek

Źródło: CEM Instytut Badań Rynku i Opinii Publicznej w Krakowie

ze strachu przed utratą tzw. "dobrego imienia" zagroziła nam wystąpieniem na drogę sądową, jeśli ujawnimy, iż nazwa tej firmy widnieje na internetowym załączniku do warunków konkursu na 2004 rok. Jeśli jednak nie stało się to z jej winy, to czemu czuje się zagrożona? Czy dlatego, że po wprowadzeniu bardziej liberalnego systemu musiałaby konkurować z innymi producentami? Niewykluczone zresztą, że ujednolicone warunki zaopatrzenia ułatwią jej jeszcze życie. Jak się bowiem wydaje część producentów i dystrybutorów zrezygnuje z rejestracji zoz z powodów finansowych oraz narzuconych przez NFZ niekorzystnych warunków działania. Wkrótce się o tym przekonamy, ponieważ we wszystkich oddziałach NFZ ruszyły konkursy ofert dla świadczeniodawców.

wiące prawo. - Do systemu otwartego przekonał mnie jeżdżący na wózku przyjaciel, który zapytał mnie, czy chciałbym chodzić w butach narzuconych mi przez urzędnika? - powiedział nam poseł Andrzej Mańka z LPR. - Zabolało mnie to pytanie, jak również jego pretensja, że w ogóle nie bierze się pod uwagę zdania osób, doświadczających systemu zamkniętego na własnej skórze.

Posel złożył w tej sprawie interpelację do ministra zdrowia i czeka na odpowiedź. Warto zauważyć, że Ministerstwo Zdrowia opowiedziało się jednoznacznie po stronie systemu otwartego. Niestety, nie mając wpływu na NFZ, nie może przeforsować tej idei. Być może nowy prezes NFZ Krzysztof Panas da się do niej przekonać.

Wokół systemu otwartego

Po ujawnieniu przez NFZ, iż zamierza wprowadzić ujednolicony system zamknięty w 2004 roku, ponownie rozgorzała dyskusja. Wiele organizacji i instytucji przekazało zarządowi NFZ swoją opinię w tej sprawie. Poniżej publikujemy niektóre listy i głosy w dyskusji.

List otwarty do Ministra Zdrowia Pana Leszka Sikorskiego

Małopolski Sejmik Organizacji Osób Niepełnosprawnych wyraża swoje głębokie zaniepokojenie, sposobem i metodami, jakimi posługuje się Narodowy Fundusz Zdrowia, wprowadzając nowe rozwiązania prawne w zakresie zaopatrzenia

osób niepełnosprawnych w przedmioty ortopedyczne oraz środki pomocnicze.

Problem zaopatrzenia dotyczy wielu milionów obywateli naszego kraju, stąd uważaliśmy i uważamy nadal za szczególnie ważny, zwłaszcza w chwili transformacji i tworzenia ujednoliconego prawa, obowiązującego wszystkie oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia.

Mając na celu jedynie dobro osób niepełnosprawnych włączyliśmy się swoim działaniem, przedstawiając Panu Ministrowi, oraz Narodowemu Funduszowi Zdrowia propozycje prawne, które naszym zdaniem dobrze chroniłyby interesy osób niepełnosprawnych, a zarazem gwarantowały ścisłą kontrolę wydawanych środków finansowych na ten cel.

Nasze propozycje znalazły uznanie wielu organizacji pozarządowych zajmujących się świadczeniem pomocy osobom niepełnosprawnym, oraz wszystkich znaczących instytucji jak między innymi Naczelnej Rady Lekarskiej i Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych.

Uzyskaliśmy również bardzo pozytywną opinię wielu wybitnych przedstawicie-